

DOI: <https://doi.org/10.34862/rbm.2020.1.17>

Bogusław Węgliński  
Dolnośląska Szkoła Wyższa  
boguslaw.weglinski@dsw.edu.pl  
<https://orcid.org/0000-0002-6587-8231>

**Recenzja książki: Ryszard Zięba (2020).  
*Poland`s Foreign and Security Policy. Problems  
of Compatibility with the Changing International Order.*  
Cham: Springer Nature Switzerland, ss. 283.**

Wydana w Szwajcarii książka Ryszarda Zięby *Poland`s Foreign and Security Policy. Problems of Compatibility with the Changing International Order* stanowi cenne kompendium informacji dla anglojęzycznych badaczy współczesnych stosunków międzynarodowych oraz bezpieczeństwa państwa w wymiarze zarówno międzynarodowym, jak i narodowym. Swą wiedzę poszerzą też niewątpliwie po lekturze osoby zajmujące się geopolityką. Cenna jest lokalna perspektywa opisywanych procesów widziana z Polski, państwa leżącego w Europie Środkowo-Wschodniej. Ten region Europy traktowany jest przez część polityków, badaczy i mieszkańców zachodniej części kontynentu w sposób pobłażliwy, jako terytorium mniej cywilizowane, a może nawet częściowo dzikie. Jest to oczywiście w pewien sposób uzasadnione działaniami klasy politycznej w niektórych krajach regionu, jednak nie pozwala na głębsze lekceważenie mieszkańców tej części Europy i ich dorobku intelektualnego i kulturowego.

Tym większego znaczenia nabierają w tym kontekście prace badaczy polskich, które przybliżają procesy funkcjonowania polityki zagranicznej (choć nie tylko) w naszym kraju. Najnowsze opracowanie Ryszarda Zięby wpisuje się w szereg wydawanych coraz częściej przez renomowane wydawnictwa pozycji opisujących arkana funkcjonowania polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Polski. Punktem odniesienia może być wydana kilka lat temu monografia Justyny Zając<sup>1</sup>. Ryszard

<sup>1</sup> Justyna Zając (2016). *Poland`s Security Policy. The West, Russia and the Changing International Order*. London: Palgrave Macmillan (ss. 226).

Zięba w swojej pracy poszerzył znacznie poruszaną problematykę. Tematyka związana z wizją, koncepcjami rozwoju i realizacją polityki zagranicznej Polski z pewnością jest łakomym kąskiem dla słabo poruszających się w polskiej rzeczywistości zachodnioeuropejskich badaczy.

Czytelnicze poszukiwania na pewno ułatwi przejrzysta struktura monografii. We wstępie/wprowadzeniu, będącym zarazem rozdziałem 1, autor definiuje zarówno politykę zagraniczną, jak i bezpieczeństwo, które nierozdzielnie się z nią wiąże. W tym fragmencie książki zamieszczono także skróconą, co ważne pisaną z polskiej perspektywy historię ostatniego stulecia naszego kraju ze szczególnym rozwinięciem przemian ostatnich dziesięcioleci.

W omawianym fragmencie monografii autor przybliżył także swoją perspektywę badawczą, kontynuując tworzenie teoretycznego fundamentu pod dalsze rozważania. Wprowadzenie kończy się opisem struktury monografii. Zasygnalizowano tu w syntetyczny sposób zawartość kolejnych 8 rozdziałów monografii.

Rozdział 2 poświęcono przybliżeniu najważniejszych czynników wpływających na polską politykę zagraniczną i bezpieczeństwa w XXI wieku. Autor w syntetyczny sposób przybliżył proces kształtowania się polskich granic w ciągu kilku ostatnich stuleci, wskazując czytelnikom rolę, jaką w Europie wieków XVI–XVIII odgrywała Rzeczpospolita Obojga Narodów. Myślę, że niewielu zagranicznych czytelników zdaje sobie sprawę, że powierzchnia Polski w historii zbliżała się do miliona kilometrów kwadratowych. Istotna jest świadomość historyczna, która adaptować się musiała przez kolejne stulecia do braku państwowości, a następnie przez kolejne kilkadziesiąt lat do pełnienia funkcji państwa o umiarkowanym znaczeniu i pozycji. Przystępnie przedstawiono realia, w jakich nasz kraj znalazł się po II wojnie światowej. Opisowi mocno niekorzystnie wpływających na życie Polaków przez większość wieku XX procesów politycznych, których działanie zaczęto neutralizować w ostatniej dekadzie ubiegłego wieku, towarzyszą w tym rozdziale rozważania dotyczące demografii w Polsce. Z tekstu wynika, jak ważną rolę w konstruowaniu zarówno bezpieczeństwa narodowego, jak i polityki międzynarodowej odgrywają uwarunkowania geopolityczne, historyczne oraz targające współczesnym społeczeństwem napiętności polityczne i kulturowe.

W kolejnym podrozdziale badacz przybliżył opartą na doświadczeniach historycznych teorię dwóch wrogów, na podstawie której konstruowany jest system

bezpieczeństwa Polski i polityka zagraniczna. Jak pokazały wydarzenia roku 1939, nie była to idea bezpodstawna, choć boleśnie wyszły na jaw niedomagania konstruktu europejskiego bezpieczeństwa zbiorowego, jaki wydawał się nieść ze sobą sojusz z Francją i Wielką Brytanią. Atak totalitarnych sąsiadów – nazistowskich Niemiec i Związku Radzieckiego w wyraźnie obnażył rolę geopolityki w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa. Rzeczywistość, jaka stała się udziałem naszego kraju po II wojnie światowej, potwierdziła zagrożenie ze strony wschodniego mocarstwa, które udaremniając wszelkie próby niezależnej myśli politycznej i propaństwowej, wchłonęło Polskę do swojej strefy wpływów i przez ponad 40 lat wyznaczyło rolę marionetki w czarno-białej wizji rzeczywistości społeczno-politycznej.

Patrząc na elementy współczesnej gry politycznej, w wykonaniu przynajmniej części partii rządzącej, jasno widać przywiązanie do tej teorii i instrumentalne jej użycie w momentach prób aktywizacji dużej części jej elektoratu.

Elementem, który można zaliczyć także do dziedzictwa historycznego, odnoszącego się do polskich prób kolonizacji i cywilizacji ziem na wschodzie (przede wszystkim tereny dzisiejszej Ukrainy, Białorusi, Rosji), jest przekonanie o konieczności niesienia tam zachodniego chrześcijaństwa i kultury. Tereny na wschód od Polski postrzegane były jako potencjalne ziemie do kolonizacji także w okresie II Rzeczypospolitej, nie można jednak zapomnieć, że oficjalnym powodem agresji sowieckiej na nasz kraj w roku 1939 była ochrona mieszkańców Zachodniej Ukrainy i Białorusi przed polskim uciskiem. Świadczy to o tym, że rosnący w siłę ZSRR też upatrywał w tych rejonach swoich zdobyczy terytorialnych. Pamiętać należy także o polskich koncepcjach federalistycznych dotyczących mieszkających na Wschodzie narodów, głoszonych przez Józefa Piłsudskiego czy Jerzego Gierdroycia.

Kolejny podrozdział to solidna autorska analiza polskiej polityki zagranicznej po roku 1989. Wynika z niej jednoznacznie, że przez większość tego okresu rządzące Polską kolejne ekipy polityków starały się budować nowy, oparty na demokratycznych wartościach i gospodarce rynkowej wizerunek naszego kraju. Pewne zagrożenia niosły ze sobą rządy PiS, choć krótki epizod z I dekady tego wieku nie pozwolił na dużą rysę w budowanej na nowo marce naszego kraju. Postępujący demontaż systemu demokratycznego można niestety obserwować w trakcie kolejnej szansy danej partii Jarosława Kaczyńskiego przez wyborców. Co gorsza, populistyczne hasła i działania obozu Zjednoczonej

Prawicy w Polsce wpisują się w szerszy trend odchodzących od demokracji rządów w innych krajach Europy (i nie tylko). Ze zmianą paradygmatu wiąże się oczywiście przeorganizowanie priorytetów dotyczących zarówno polskiej polityki zagranicznej, jak i bezpieczeństwa. W pierwszej z nich zdecydowanie mocniejszy akcent został położony na wiernopoddańczy stosunek do Stanów Zjednoczonych, realizowany kosztem relacji z Unią Europejską, w drugim zaś bezpieczeństwo niebezpiecznie często używane jest jako słowo-wytrych mające służyć ograniczaniu kolejnych wymiarów obywatelskich praw.

Uzupełnieniem rozdziału 2 jest fragment dotyczący polskich aspiracji dotyczących udziału w organizacjach międzynarodowych. Tu należy podkreślić, że jednym z najważniejszych dążeń kolejnych rządów po 1989 roku było wstąpienie i uczestnictwo Polski w NATO i Unii Europejskiej. Oba cele udało się zrealizować, choć obecnie rządzące naszym krajem środowisko wydaje się czasem lekceważyć wiele z zalet, które się z tym wiążą, traktując Unię Europejską jako niepotrzebny hamulec w realizacji nie do końca jasnej i przejrzystej wizji rozwoju Polski, jaką proponują. Mimo pewnych niedoskonałości Wspólnoty Europejskiej, gwarantuje ona w miarę bezpieczne funkcjonowanie demokratycznych mechanizmów rządzenia w państwach członkowskich, co często irytuje rządzące w naszym kraju środowiska.

Należy w tym miejscu zauważyć, że zmiany w otaczającym świecie wpływają na Polskę z różną intensywnością, a globalny układ ze Stanami Zjednoczonymi jako hegemonem, który powstał w latach 90. ubiegłego wieku, powoli przechodzi do historii. Rośnie rola Chin, przywrócenia swej ponadregionalnej roli domaga się Rosja, w tle pojawiają się coraz istotniejsze państwa regionalne, jak Turcja czy Brazylia. Odnotować należy, że wartości demokratyczne nie są priorytetem żadnego z wymienionych krajów.

Rozdział 3 poświęcono wpływowi, jaki na polską politykę zagraniczną i bezpieczeństwamaRosja.Zostałonopisanyzarównowkontekściehistorycznym,jak i współczesnym. Historia relacji polsko–rosyjskich, szczególnie w wieku XX, jest dla obu państw stosunkowo trudna. Zwycięska dla Polski wojna roku 1920, atak ZSRR w roku 1939, mord na oficerach Wojska Polskiego i przedstawicielach inteligencji w Katyniu i innych, rozrzuconych na terytorium imperium miejscach, masowe wywózki i liczne ofiary wśród zwykłych obywateli naszego kraju rzucają w dalszym ciągu cień na wzajemne stosunki. Dodatkowo komplikuje to fakt zmieniającej się od kilkunastu lat optyki strony rosyjskiej, która staje się coraz bardziej zbliżona do radzieckiej wersji historii. Niejednoznaczna ocena

funkcjonowania Związku Radzieckiego i jego wpływu na kontrolowane państwa w Europie Środkowej i Wschodniej w okresie „zimnej wojny” także nie ułatwia jakościowej zmiany tych relacji.

Mimo prób tworzenia nowego poziomu relacji międzynarodowych w okresie prezydentury Borysa Jelcyna, czy po katastrofie w Smoleńsku, ostatnia dekada nie napawa optymizmem. Działania rosyjskie na Ukrainie, czy nielegalna w świetle prawa międzynarodowego aneksja Krymu i szereg innych przedsięwzięć<sup>2</sup> nie wróżą pozytywnego przełomu w tej dziedzinie. Federacja Rosyjska wydaje się w dalszym ciągu traktować Polskę oraz Europę Środkową i Wschodnią jako swoją strefę wpływów. Wstąpienie naszego kraju do NATO i Unii Europejskiej wydaje się jedynie coraz bardziej rozsierdzać wschodniego sąsiada. Przytaczana w rozdziale 2 teoria dwóch wrogów jest bliska rządzącej w Polsce większości parlamentarnej. Nie więc dziwnego, że zagrożenie ze strony Rosji jest jednym z ważniejszych elementów najnowszej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej opublikowanej w maju 2020 roku<sup>3</sup>.

Rozdział 4 poświęcony jest relacjom polsko–amerykańskim. W kontekście dominującej roli USA w NATO i polityce globalnej są one kluczowe dla naszego kraju. Autor monografii rozpatruje je z różnych punktów widzenia, różnicując je zarówno pod względem intensywności, jak i charakteru. Znamienna, szczególnie w ostatnim okresie jest wasalizacja pozycji Polski, która bez przetargów i bez do końca racjonalnych przesłanek znacznie przepłaca choćby za amerykańskie uzbrojenie, czy też w widowiskowy sposób rezygnuje z zakupów sprzętu europejskiego. O pozycję „najwierniejszego sojusznika USA” Polska stara się od początku transformacji. Nie był przypadkiem udział Wojska Polskiego w Wojnie w Zatoce, jak i późniejszych interwencjach w Afganistanie i Iraku. Okres prezydentury Donalda Trumpa wydaje się sprzyjać tego rodzaju zachowaniom. Umiarkowany sukces organizowanego w Warszawie „Szczytu bliskowschodniego”, czy nieudolnie prowadzona kampania w celu ściągnięcia do naszego kraju amerykańskich żołnierzy są najlepszymi przykładami tego rodzaju działań. Czarę goryczy przelewa decyzja o zakupie w znacznie zawyżonej cenie samolotów F-35A.

<sup>2</sup> Chodzi między innymi o używanie surowców energetycznych do szantażu wobec państw, udział Rosji w działaniach na pograniczu wojny hybrydowej w Internecie, próba wpływania na rezultaty wyborów w wielu państwach, czy finansowanie skrajnie prawicowych, lewicowych czy populistycznych organizacji i reżimów w wielu państwach.

<sup>3</sup> Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2020, s. 6 i kolejne.

Jest to jednak cena, jaką Polska musi zapłacić za zainteresowanie USA Europą i jej problemami, kiedy uwagę Waszyngtonu przykuwa dynamicznie zmieniająca się równowaga sił w Azji. Relacje polsko-amerykańskie wydają się dla obecnie rządzących istotniejsze od europejskich, jednak będzie można je bezstronnie ocenić dopiero z perspektywy czasu.

W rozdziale 5 autor przybliży relacje Polski z Unią Europejską. W tym przypadku będą one dotyczyły zarówno szeroko rozumianej problematyki bezpieczeństwa, jak i polityki zagranicznej (dla Polski jako uczestnika UE nie do końca będzie to polityka zagraniczna). Autor z pietyzmem przypomina w tym fragmencie pracy okoliczności i starania naszego kraju o przyjęcie do grupy państw, które dzięki uczestnictwu w tym europejskim projekcie otwierają sobie możliwości szybkiego wzrostu, rozwoju gospodarczego i infrastrukturalnego. Przyjmowane unijne rozwiązania prawne w szybki sposób doprowadziły polskie rozwiązania do poziomów obowiązujących w większości państw członkowskich. Niewiele osób chce dziś jeszcze pamiętać realia podróży międzynarodowych i niedogodności czekające na Polaków na większości przejść granicznych w okresie przed przystąpieniem do procedur Schengen. Po raz kolejny należy przypomnieć, że przystąpienie Polski do Unii Europejskiej popierało, a dalsze w niej funkcjonowanie popiera w dalszym ciągu zdecydowana większość Polaków. W chronologicznym zapisie polskich relacji z UE autor rzetelnie relacjonuje związane z nimi działania kolejnych gabinetów, które wyborcy obdarzali zaufaniem przez swoje decyzje przy urnach. Odnotować warto, że Ryszard Zięba opisuje zawilości uczestnictwa Polski w UE nie tylko w kontekście wystąpień naszych polityków. W tle pokazana jest także nieustanna ewolucja Unii jako organizacji, na którą mają wpływ wyborcze sympatie Europejczyków. W pracy opisano także potencjalne zagrożenia, jakie dla naszego regionu mogłyby się wiązać z tworzeniem „Europy dwóch prędkości” i związanych z tym pomysłem budżetów. Bardzo rzetelnie przedstawione zostały w monografii kwestie związane z warstwą unijnych działań w zakresie polityki bezpieczeństwa i obrony. Wobec rozwiązań, które nie do końca wydają się wystarczające na poziomie UE, warto docenić polskie starania związane z aktywizacją Sojuszu Północnoatlantyckiego, czy bilateralne (choć nie do końca udane) rozwiązania na niwie stosunków z USA. Rozbieżność interesów wielu państw członkowskich UE mocno ogranicza wyrazistość prowadzonej przez Wspólnotę polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Również koncepcja tworzenia Europejskiej Armii wydaje się na chwilę obecną trudna do zaakceptowania.

Badacz poświęca cały podrozdział na przybliżenie stanowiska Polski wobec kryzysu migracyjnego z lat 2014–2016. Ten humanitarny kryzys został w naszym kraju wykorzystany do walki politycznej, i prawdopodobnie miał znaczny wpływ na wyniki wyborów parlamentarnych w roku 2015. Dodać należy, że Polska nie była jedynym państwem, w którym partie populistyczne (często określające się jako radykalnie prawicowe) szermowały mniej czy bardziej realnymi zagrożeniami związanymi z migracją do Europy. Duży fragment rozważań dotyczy także przyszłości Wspólnoty w kontekście Brexitu i aktywności środowisk eurosceptycznych.

Istotnym elementem monografii jest rozdział 6, który pokazuje nasz kraj jako aktywny podmiot zarówno w tworzeniu polityki wschodniej UE, jak i działań na Wschodniej Flance NATO. Wynika to oczywiście z wcześniej opisywanych w monografii przyczyn związanych nie tylko z geograficznym położeniem Polski, jej rozmiarem i znaczeniem w regionie, ale i spuścizną historyczną i kulturową. Wynikające z polskiej racji stanu istnienie bezpiecznych i bogatych państw za naszą wschodnią granicą, a także rozszerzanie UE i NATO na obszarach państw dawnego Związku Radzieckiego wprost wpływa na poprawę bezpieczeństwa narodowego naszego kraju. Przejawami tego rodzaju polityki były choćby wizyta prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w Gruzji w trakcie agresji rosyjskiej, czy udział prezydenta RP, Aleksandra Kwaśniewskiego wraz z grupą polskich polityków (w tym byłym prezydentem RP Lechem Wałęsą) w procesach politycznych na Ukrainie. W tym kontekście podrozdział zawierający szeroki i wieloaspektowy opis konfliktu Ukrainy z Rosją nie jest niczym zaskakującym.

Rozdział 7 to syntetyczna analiza związanych z międzynarodową aktywnością rezydenta RP, Andrzeja Dudy w kontekście promowania koncepcji Międzymorza, czy też Trójmorza. Ten wspierany przez środowiska związane z PiS koncept związany jest z historycznymi planami federacji narodów mieszkających między morzami Bałtyckim a Czarnym, a współcześnie rozszerzany o kraje leżące nad Adriatykiem. Jak widać, rozmach koncepcji zdecydowanie wykracza poza funkcjonującą od lat Grupę Wyszehradzką, istotne jest w nim też miejsce Polski, która miałaby potwierdzić ambicję bycia regionalnym (czy też nawet ponadregionalnym) liderem. Co ważne, tego rodzaju struktura mogłaby być pewnego rodzaju równoważnikiem dla krajów tzw. Starej Unii, którym zdarza się protekcyjnie traktowanie młodych (jak na warunki europejskie) demokracji z Europy Środkowej, Wschodniej

i Bałkanów. Tego rodzaju forum współpracy pomagałoby także zacieśniać powiązania gospodarcze, infrastrukturalne i polityczne państw Trójmorza.

Przedostatni, 8 rozdział poświęcono opisowi polskich aktywności na rzecz pokoju na forum europejskim, ONZ i OBWE. Ryszard Zięba przywołuje przy tej okazji Plan Rapackiego z 1957 roku, mający na celu utworzenie na terenach Europy Środkowej strefę wolną od broni jądrowej, czy związaną z ograniczeniem taktycznej broni jądrowej propozycję Wojciecha Jaruzelskiego z roku 1987. W kolejnych fragmentach rozdziału przypomniano aktywności polskiej dyplomacji w ramach KBWE czy na forum ONZ. W osobnym podrozdziale zebrano polskie działania na rzecz pokoju, rozbrojenia, bezpieczeństwa energetycznego i ekologicznego po 1989 roku.

Zamykający monografię rozdział 9 to przegląd ról, jakie na arenie międzynarodowej grał nasz kraj w latach demokratycznej transformacji po roku 1989, zarówno oglądanych przez obserwatorów zewnętrznych – państwa i organizacje międzynarodowe, jak i kreacji tworzonych na użytek wewnętrzny, wykorzystywanych do bieżącej walki politycznej i budowy wizerunku (czasem także zewnętrznego). Role te są bardzo zróżnicowane w zależności zarówno od obserwatora, jak i potrzeb na jakie odpowiadają. Szkoda jedynie, że wizerunek demokratycznego państwa sukcesu, lidera przemian w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, na jakie przez ćwierć wieku pracowali Polacy, został tak szybko roztrwoniony przez polityków, którym wystarcza karykaturalny, propagandowy obraz rozpowszechniany przez media publiczne.

Podsumowując, *Poland's Foreign and Security Policy. Problems of Compatibility with the Changing International Order* Ryszarda Zięby to znakomite źródło wiedzy o polskich przemianach, historii i współczesności. Badacz jest tu beznamiętnym, pozbawionym emocji obserwatorem rzeczywistości. Pisana z polskiej perspektywy monografia ma szansę wyjaśnić szukającym pogłębionej wiedzy o naszym kraju odbiorcom istotę zmian, a także ze względu na historyczne i kulturowe odniesienia ich źródła i uwarunkowania. Biorąc pod uwagę liczbę i poziom anglojęzycznych opracowań tematyki bezpieczeństwa i polityki międzynarodowej, omawiana praca Ryszarda Zięby z pewnością plasuje się w ich ścisłej czołówce, zapewniając rzetelne opracowanie faktów historycznych i współczesnych dokonań polityków. Może być też traktowana jako swego rodzaju kronika zmieniającego się niemal na naszych oczach międzynarodowego ładu i porządku. Cieszy także wkład w przedsięwzięcie prestiżowego i cieszącego się szacunkiem międzynarodowym wydawcy.